

O smoczku

CZY SMOCZEK TO SAMO ZŁO?

NIE. Niemowlę ma potrzebę ssania nieodżywczego, uspokaja się, gdy ssie. Smoczki wykorzystuje się u dzieci przedwcześnie urodzonych jako trening przygotowujący do pobierania pokarmu. Ssanie smoczka zmniejsza ryzyko nagłej śmierci łóżeczkowej.

ALE:

Wskazane jest wycofanie smoczka około 1 urodzin dziecka.

DLACZEGO?

Długotrwałe ssanie smoczka wiąże się z szeregiem zagrożeń: wady zgryzu, odkształcenie podniebienia, nienormalne połykanie – co implikuje wady wymowy.

KIEDY WYCOFAĆ SMOCZEK?

Jest to indywidualna decyzja rodzica. Niektóre dzieci reagują bardziej emocjonalnie od innych, dlatego każdy przypadek należy rozpatrzyć indywidualnie.

Pamiętajmy również, że ok. 2 roku życia dzieci przechodzą tzw. bunt dwulatka i wtedy walka z odstawieniem smoczka może się znacznie przedłużyć.

JAKIE SĄ SPOSOBY NA POZBYCIE SIĘ SMOCZKA?

Radykalne odstawienie:

Chowamy lub wyrzucamy smoczek. To chyba jedna z najtrudniejszych metod dla mamy i dla dziecka. Im dziecko starsze, tym ta metoda jest gorsza. Często wiąże się z nieprzespanymi nocami, płaczem.

Istnieje także niebezpieczeństwo, że dziecko zastąpi smoczek paluszkami, czego jeszcze trudniej oduczyć. Jest to jeden ze sposobów do wyboru, raczej dla dzieci, które nie są mocno związane z korzystaniem ze smoczka.

Obcinanie główki lub "smoczek jest ble":

Z dnia na dzień obcinamy gumkę smoczka i tłumaczymy dziecku, że smoczek się psuje. Możemy również tłumaczyć, że smoczek psuje się w inny sposób - zaczyna źle smakować. Przed podaniem smarujemy go sokiem z cytryny, gorzkim syropem lub czymś czego smaku nie lubi nasza pociecha.

Wspólnie stwierdzamy, że smoczek zrobił się "ble" i wyrzucamy go do śmieci.

Pomoc nadprzyrodzonych mocy:

Tłumaczymy naszemu maluchowi, że smoczek trzeba oddać np. smoczej wróżce, która w zamian obdaruje dziecko prezentem.

Pakujemy wieczorem smoczek wspólnie z dzieckiem i wysyłamy pocztą. Następnego dnia rano pod poduszką czeka prezent od wróżki.

Smoczek leci do nieba:

Opowiadamy dziecku, że smoczek musi odlecieć do smoczkowej krainy, gdzie czekają na niego smoczkowa mamusia i smoczkowy tatuś. Kupujemy balonik na hel, przywiązujemy do niego smoczek i robimy „pa pa” na pożegnanie. Dzięki temu dziecku łatwiej zrozumieć, że smoczka już nie ma.

Handel wymienny - negocjacje:

Czyli wymieniamy w sklepie smoczek na inną zabawkę wskazaną przez negocjatora. Można też zapłacić w kasie smoczkiem.

Oczywiście sposobów jest tak wiele, jak daleko sięga wyobraźnia i chęci rodziców. Sposób należy dostosować bądź zmodyfikować na podstawie charakteru i wieku dziecka.

